

Syryjscy rebelianci otrzymali dużą partię broni

23 czerwca 2013

Uczestnicy spotkania „Przyjaciół Syrii” na szczepku ministerialnym w Katarze zdecydowali o zwiększeniu pomocy dla syryjskiej opozycji – powiedział premier Kataru szejek Hamad bin Jassim Al Thani. „Zgodziliśmy się, że przed rozpoczęciem konferencji Genewa-2 należy doprowadzić do równowagi sił w Syrii” – powiedział premier. W Dosze podjęto również „tajne decyzje”, których celem jest zmiana sytuacji w Syrii. Uczestnicy spotkania, w tym sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych John Kerry, nie ukrywali, że są zaniepokojeni sukcesami syryjskich wojsk rządowych w walkach z uzbrojoną opozycją.

Stany Zjednoczone będą zwiększać pomoc, w tym wojskową, dla syryjskiej opozycji – powiedział sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych John Kerry podczas spotkania szefów MSZ krajów grupy „Przyjaciół Syrii” w Dosze (Katar). Zgodnie ze słowami Kerry’ego opozycjoniści potrzebują większego wsparcia, żeby przekonać ich do uczestnictwa w rozmowach w sprawie zakończenia konfliktu w kraju. Ze swej strony premier i szef MSZ Kataru szejek Hamad bin Jassim Al Thani oświadczył, że dostawy broni dla powstańców „zmienią przebieg działań zbrojnych w Syrii, co zmusi władze kraju do rozpoczęcia negocjacji”.

Czterech amerykańskich senatorów zaproponowało projekt ustawy, zakazujący Stanom Zjednoczonym zaopatrywanie w broń syryjskiej opozycji. „Jesteśmy skrajnie zaniepokojeni jednostronną decyzją prezydenta Baracka Obamy w sprawie uzbrajania syryjskiej opozycji, biorąc pod uwagę to, że bardzo mało wiemy o tym, kogo chcemy zaopatrywać w broń” – czytamy w oświadczeniu republikańskiego senatora Randa Paula. Zaproponowany projekt ustawy przewiduje zakaz bezpośredniego

lub pośredniego wykorzystywania przez Departament Obrony lub służby wywiadowcze środków publicznych w celu finansowania wojskowych, półwojskowych oraz wywiadowczych operacji w Syrii.

Tymczasem syryjscy powstańcy twierdzą, że otrzymali dużą partię broni i amunicji – podaje arabska telewizja Al Arabiya. Według danych telewizji, o otrzymaniu broni poinformował dowódca opozycyjnej Wolnej Armii Syrii Salim Idris w Ankarze na spotkaniu z dowódcą działających w Syrii jednostek. Idris twierdzi, że za pomocą tej broni będzie można zmienić sytuację na polu walki. Nie sprecyzował on, jaką dokładnie broń otrzymali opozycjoniści ani od kogo.

Źródło: [Głos Rosji](#)